

Bundestag przyjął ustawę o wychwytywaniu i magazynowaniu CO₂

Artur Ciechanowicz

7 lipca Bundestag przyjął projekt ustawy o zastosowaniu technologii wychwytywania, przesyłu oraz długotrwałego magazynowania CO₂ (tzw. technologia CCS – ang. *Carbon Capture and Storage*). Zastosowanie CCS pozwoliłoby utrzymać elektrowniom węglowym największy udział w bilansie energetycznym RFN, nawet po 2030 roku, kiedy to według planów rządu pierwsze miejsce w bilansie ma zająć energia z zielonych technologii.

CCS umożliwia wychwytywanie CO₂ uwalnianego w procesie spalania węgla i przechowywanie go w magazynach podziemnych. Technologię jako czystą i pozwalającą na redukcję emisji CO₂ do atmosfery forsuje lobby węglowe oraz CDU i FDP. Obecna ustawa, nad którą prace trwają już od kilku lat, przewiduje stworzenie do 2017 roku małych, pilotażowych magazynów do 3 mln t/rok i wdrożenie technologii na skalę przemysłową dopiero wtedy, gdy okaże się nieszkodliwa dla środowiska. Takimi zapisami rząd chciał przekonać landy do poparcia projektu. Nowa ustawa zawiera klauzulę, zgodnie z którą landy mogą nie zgodzić się na zastosowanie technologii CCS. Władze landów Szlezwik-Holsztyn (CDU-FDP), Dolnej Saksonii (CDU-FDP) i Brandenburgii (SPD-Lewica), w których znajduje się najwięcej wyznaczonych lokalizacji do zastosowania technologii, są przeciwne ustawie. CCS zarzuca się np. możliwość skażenia wód gruntowych oraz ekonomiczną nieopłacalność. Nie wiadomo zatem, czy Bundesrat poprze tę ustawę podczas głosowania we wrześniu br. Wdrożenie technologii CCS dałoby możliwość dalszego użytkowania elektrowni węglowych, które mogłyby stać się uzupełnieniem dla energetyki odnawialnej. Długoterminowo zastosowanie CCS zmniejszyłoby też zależność od rosyjskich dostawców gazu. <koma>